



Odróbnym zaległą lekcję historii

Prośba o pomoc w dotarciu do adresatów: nauczycieli historii, j. polskiego, wychowawców, opiekunów samorządów szkolnych oraz uczniów z następującą wiadomością – zaproszeniem do współpracy.

Odróbnym zaległą lekcję historii - otworzymy podwoje drzwi, które nie pozwalają na przypomnienie między innymi, historii powstania Grobu Nieznanego Żołnierza, w jego 90 Rocznicę oddania Narodowi Polskiemu.

Stowarzyszenie Dzieci Serc z Radziechów już 3 października w sztuce plenerowej Polskie Termopile przedstawi historię powstania Grobu Nieznanego Żołnierza. Już jesteśmy pełni radości, że podjęliśmy się tego przedsięwzięcia, ale jest nam zarazem smutno, że tylko niewielka grupa dzieci, młodzieży i dorosłych z Podbeskidzia pozna tę usilnie skrywaną historię, a przecież jest ona piękna i wzruszająca, a nade wszystko pouczająca. Może uda się nam zachęcić szkoły, liczne stowarzyszenia, grupy społeczne, KGW, OSP... na tyle, by poznały tę historię, a 2 listopada, dokładnie tak jak to było 90 lat temu, o godz. 13:00 po minucie ciszy rozlegnie się: bicie kościelnych dzwonów, głos syren, klaksonów samochodowych...

2 listopada 2015 r. mija 90 Rocznica oddania Narodowi Polskiemu, Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. „Chyba nie ma w Polsce człowieka, (czy na pewno?) który widząc Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie nie potrafiłby określić, co to za miejsce. Każdy z nas niejednokrotnie miał możliwość obserwowania uroczystości organizowanych z okazji ważnych państwowych świąt i widział składających na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieńce zarówno najwyższych dostojników z Polski jak i liczne delegacje zagraniczne... Jednak mimo wyjątkowości tego miejsca, zaledwie nieliczni wiedzą, kto jest pochowany pod płytą, na której od ponad 80 lat płonie ogień podsycany ludzką pamięcią i zawsze leżą świeże kwiaty od tych, dla których zginął śpiący tam Rycerz.

Żołnierz, który tam leży, nie ma imienia. Miał być i jest bezimienny. I taki też pozostanie już na zawsze. Napis na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza zdaje się mówić wszystko: Tu leży Żołnierz Polski poległy za Ojczyznę.

Ale jak każdy żołnierz także i ten, choć nie ma swojego imienia, ma swoją historię. Historię smutną i tragiczną, ale też piękną i wzruszającą. Kiedyś tę historię znali wszyscy. Zanim wybuchła II wojna światowa, uczono o niej w szkołach, opowiadano w domach, pisano w gazetach. Gdy jednak nastał czas II wojny światowej, tego Śpiącego Rycerza nieprzyjaciele Ojczyzny znów zmobilizowali do czynnej służby. Najpierw uczynili to Niemcy, którzy widząc w Grobie Nieznanego Żołnierza najbardziej namacalny element polskości i patriotyzmu, zakazali czcić jego pamięć, a w grudniu 1944 r. zburzyli monumentalny Pałac Saski, w kolumnadzie którego spoczywał Śpiący Rycerz. Komuniści, którzy wkroczyli do Warszawy wraz z Sowietami, odbudowali wprawdzie sam Grób, choć w zmienionej (częściowo zakłamanej) formie, ale zrobił coś jeszcze gorszego. Temu i tak bezimiennemu żołnierzowi zabrali jedyną rzecz, jaką miał – własną historię.



Mimo 20 lat jakie upłynęły od chwili , gdy Polska wkroczyła na nowo na drogę Wolności, w powszechnej świadomości Polaków Grób Nieznanego Żołnierza jest ciągle jedynie symbolem. Wprawdzie ważnym, ale bliżej nic niemówiącym. Ukazujące się co pewien czas pozycje naukowe i popularnonaukowe czy publikacje prasowe giną w szumie informacyjnych bieżących wydarzeń. Dziejów zaś Śpiącego Rycerza niestety próżno szukać w podręcznikach historii....” (Zb. Girzyński Śpiący Rycerz zapomniana historia Nieznanego Żołnierza)

Czy pamiętamy słowa jakie kierował do nas A. Asnyka w wierszu „Do Młodych”?

...Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami doskonalsze wznieść;
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy
I miłość ludzka stoi tam na straży,
I wy winniście im cześć!....

Już najwyższy czas to zmienić !

Jadwiga Klimonda
Tel. 501 355 794
dzieciserc@o2.pl